

Andrzej Krasnowolski

Problemy regionalizacji gospodarczej i ich rola w społecznej integracji państwa Benin

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 32/1, 284-288

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KRASNOWOLSKI

PROBLEMY REGIONALIZACJI GOSPODARCZEJ I ICH ROLA W SPOŁECZNEJ INTEGRACJI PAŃSTWA BENIN

Jednym z czynników integracji narodowej jest funkcjonowanie organizmu państwowego jako autonomicznego, mniej lub bardziej samowystarczalnego, lecz zintegrowanego systemu gospodarczego. Instytucje gospodarcze nie są instytucjami wyizolowanymi z całości struktur społecznych, są ich integralną częścią składową.

Istnienie i funkcjonowanie wyodrębnionych, lecz powiązanych regionów gospodarczych jest cechą większości istniejących państw na świecie. W przypadku młodych organizmów państwowych, powstałych z terytoriów pod wielu względami różnych, czynnik regionalizacji gospodarczej silnie uwarunkowuje procesy integracji społecznej w skali państwa.

Problematyka funkcjonowania regionów gospodarczych w Afryce Czarnej posiada swoje charakterystyczne i wspólne cechy. W rzeczywistości afrykańskiej nie ogranicza się ona do prostych podziałów gospodarczych, w większości przypadków jest to splot różnorodnych elementów różnicujących, posiadających wielowarstwowe i złożone uwarunkowania. Przed młodymi państwami afrykańskimi, stanowiącymi przeważnie mozaikę grup etnicznych, które funkcjonują w autonomicznych układach społeczno-kulturowych, stoi problem powiązania tych grup we względnie jednorodne organizmy gospodarcze i społeczne.

W sytuacji krajów gospodarczo słabo rozwiniętych sektor nowoczesny i sektor tradycyjny są ostro rozdzielone, a zaspokajanie potrzeb alimentacyjnych jest nadal w znacznej mierze zadaniem sektora tradycyjnego. Na kształt sektora tradycyjnego nadal wpływa sieć powiązań tradycyjnych; chodzi tu o szerokie powiązanie systemu gospodarczego z całokształtem systemu społeczno-kulturowego, a zwłaszcza z układem grup pokrewieństwa i międzyplemiennym, oraz z systemem organizacji tradycyjnych kultów religijnych.

Przetrwanie pewnych elementów tradycyjnych powiązań gospodarczych funkcjonujących zarówno w skali jednego organizmu państwowego, jak i w skali kilku sąsiadujących państw oraz ich współwystępowanie z instytucjonalną siecią gospodarki nowoczesnej decyduje w rzeczywistości afrykańskiej o występowaniu problemów makroregionalizacji gospodarczej. Proces osłabiania i zanikania tych tradycyjnych powiązań zależy od wielu różnorodnych czynników i pomimo występowania pewnych wspólnych afrykańskich cech w każdym z państw Czarnej Łądu posiada swój oryginalny przebieg.

Zadaniem, które stawia sobie autor w tym krótkim komunikacie, jest ukazanie pewnych czynników decydujących o istocie makroregionalizacji gospodarczej obejmującej Benin (były Dahomej) oraz o jej wpływie na przebieg procesów integracji ogólnospołecznej, narodowej w tym państwie.

* * *

Zasadnicza nierówność rozwoju Wybrzeża i Interioru w krajach zachodniego wybrzeża Afryki jest faktem ogólnie znanym, a w Beninie problem ten wystąpił z całą jaskrawością. Współczesne państwo Benin zostało sztucznie wyodrębnione w wyniku dziewiętnastowiecznej rywalizacji europejskiej jako małe terytorium francuskie pomiędzy posiadłościami angielskimi ze wschodu i niemieckimi z zachodu. Jest wręcz wzorcowym przykładem efektów bałkanizacji Afryki. Jest ono mozaiką grup etnicznych, których liczba dochodzi pięćdziesięciu przy trochę ponad

dwumilionowej ludności. Istnieją jednak dwa główne, wyraźnie ukształtowane regiony: Północ (Interior) i Południe (Wybrzeże). Podział ten, wykształcony historycznie, zgodny jest z podziałem geograficznym i kulturowym. Oczywiście, mówiąc o rozbięciu na dwa regiony, dokonujemy uogólnienia — oba nie są w pełni wewnętrznie spójne.

Region północny związany był ze strefą kulturową Sudanu Centralnego, a grupami w nim dominującymi są grupy etniczne Bariba, Dendi, Fulan i Hausa. W regionie południowym dwie główne, wielkie grupy etniczne to Fonowie i Jorubowie, zwani tu również Nago. Bariba na północy oraz Fonowie i Jorubowie na południu wykształcili silne, centralistyczne organizacje państwowe, w których wystąpiły szerokie systemy powiązań gospodarczych. Oba regiony współczesnego Beninu nie stanowiły izolowanych jednostek, były szeroko powiązane z terytorium współczesnej Nigerii, Togo oraz z pasem zachodniosudańskim. Region północny związany był w pewnym stopniu z sudańskim handlem kontynentalnym, aczkolwiek peryferycznie. Region południowy w całości znajdował się w orbicie handlu zachodnioatlantyckiego. Oba regiony posiadały szerokie powiązania na osi wschód — zachód, pomiędzy nimi natomiast nie ukształtowały się znaczące stosunki wymiany gospodarczej.

Ludność zamieszkująca region północny zajmowała się głównie gospodarką hodowlaną, gromadzone bydło było przede wszystkim oznaką bogactwa właściciela i nie stanowiło środka wymiany. Produkcja rolnicza była przeznaczona wyłącznie na rynek wewnętrzny. Władcy państw Bariba z terenu dzisiejszego Beninu utrzymywali kontakty z władcami analogicznych państw z terytorium Nigerii. Głównego źródła ich bogactwa nie stanowił handel niewolnikami, tak jak to było u Jorubów i Fonów z południa, lecz rabunek plemion politycznie niżej zorganizowanych.

Region południowy, na który w mojej analizie będzie położony większy nacisk, posiadał szersze związki kulturowo-polityczne z królestwami Jorubów ze wschodu (Ife, Ojo). Zależność kulturowa i polityczna oraz wymiana gospodarcza wiązały przede wszystkim grupy Jorubów, ale wiązały także Fonów z Jorubami. Zrodzony w XIX w. handel produktami palmy oleistej, występującej tu w stanie dzikim, oraz innymi produktami roślinnymi spowodował dalsze zacieśnienie związków na osi wschód — zachód.

Oprócz handlu średniego zasięgu, istniejącego pomiędzy głównymi ośrodkami miejskimi tego regionu, dla każdego z państw plemiennych duże znaczenie miała sieć wewnętrznych powiązań gospodarczych. Dla ludów tych ważne znaczenie społeczne i ekonomiczne posiadały targi organizowane w większych wioskach i miastach. W funkcjonowaniu gospodarki targowej główną rolę odgrywały kobiety. Głównym przedmiotem wymiany były nadwyżki żywnościowe, produkty roślin przemysłowych i wyroby rzemieślnicze. Władcy królestw utrzymywali bezpieczeństwo na drogach oraz targach, kontrolowali również w pełni cały handel za pośrednictwem poborców ściągając podatki. Powszechnie uznanym pieniądzem były muszelki kauri.

Gospodarka targowa posiadała dla plemion tego regionu podstawowe znaczenie społeczne i ekonomiczne, władcy natomiast utrzymywali nad nią kontrolę i produkty wymiany włączali w szerszy system wymiany w obrębie całego regionu. Były to więc dwie nawzajem powiązane sieci gospodarki towarowej: sieć plemienna i sieć regionalna.

* * *

Pomimo nieco innego typu gospodarki, wzajemnej separacji i braku więzi pomiędzy tymi dwoma głównymi regionami współczesnego Beninu pewne elementy

ich modelu gospodarczego były wspólne. Podstawą była naturalna gospodarka rolno lub hodowlana, a system wymiany nie wykraczał poza układ grup pokrewieństwa i terytorialne granice wspólnot. W sieć wymiany makroregionalnej cała ludność plemienna nie była włączona, wymiana ta była zadaniem wyspecjalizowanej warstwy pośredników kontrolowanych przez przedstawicieli elity władzy, co łączyło przebiegi gospodarcze z systemem politycznym.

Dopiero penetracja kolonializmu i terytorialna struktura jego implantacji ekonomicznej spowodowała wzmoczenie nierówności oraz powstanie zasadniczych różnic pomiędzy dwoma głównymi regionami Beninu. W okresie kolonialnym nierównomierność zmian strukturalnych spowodowała wystąpienie mechanizmów integracyjnych w skali regionalnej, a nie państwowej. Mechanizm ten znalazł pełne odbicie na płaszczyźnie politycznej.

We francuskiej kolonii Dahomej istnienie dwóch regionów zostało administracyjnie usankcjonowane podziałem na dwa główne okręgi: Górny Dahomej, czyli Północ, i Dolny Dahomej — Południe (Wybrzeże).

Proces zmian okresu kolonialnego również powiększał różnice. Ze względu na korzystniejszą eksploatację kolonializm rozwijał i tak uprzywilejowany region południowy z korzyścią dla tamtejszych grup etnicznych. Francuzi eksportowali wyłącznie surowce roślinne. Podstawę eksportu stanowiły produkty palmy oleistej, występującej wyłącznie w Dahomeju południowym. Olej palmowy stał się symbolem i czynnikiem wzmocnienia nierówności regionalnej w gospodarce, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Związek gospodarki regionu południowego z rynkami zagranicznymi przyspieszył i zdynamizował proces zmian. Zmiany systemu władania ziemią, rozszerzanie upraw plantacyjnych, specjalizacja w produkcji roślin przemysłowych, ogromny wzrost roli pieniądza — to wszystko miało szerokie następstwa. Nastąpiło zmniejszenie znaczenia i częściowy zanik związków gospodarki z dużymi grupami pokrewieństwa, uległy przekształceniu instytucje wymiany, powiększyła się indywidualizacja związków producent — hurtownik. Wszystko to nie dotyczy Dahomeju północnego.

Gospodarcza regionalizacja Dahomeju-Beninu pokrywa się z regionalizacją spowodowaną działaniem innych czynników. Ekspansja nowych religii na teren kolonii Dahomej miała również wybitnie regionalny charakter. Ekspansja islamu w okresie kolonialnym dokonała się przede wszystkim na wiejskiej Północy, podczas gdy akcji misjonarzy chrześcijańskich ulegali przede wszystkim mieszkańcy miejskich aglomeracji regionu południowego. Północ posiadała rozbudowane szkolnictwo koraniczne, natomiast na Południu powstała stosunkowo szeroka warstwa elity piśmiennej wykształconej w szkołach europejskich. Południe dostarczało więc pomocników tubylczych dla kolonialnego aparatu zarządzania. W regionie północnym w ostatnim okresie kolonialnym (1956 r.) na 111 stanowisk wymagających wykształcenia 93 zajmowali ludzie pochodzący z Południa. Na 146 nauczycieli tylko 22 wywodziło się z Północy. W tym samym regionie na 172 robotników wykwalifikowanych tylko 51 pochodziło z Północy. Rozwój gospodarki zmodernizowanej w jednym regionie spowodował, iż burżuazja autochtoniczna w kolonii Dahomej w większym stopniu pochodziła z Wybrzeża niż z Interioru. W niepodległym Dahomeju w 1963 r. na 31 członków Izby Handlowej i Przemysłowej tylko 3 pochodziło z Północy. Dane te nie wymagają szczegółowego komentarza.

Nierównomierny rozwój regionalny spowodował więc powstanie zasadniczych różnic strukturalnych pomiędzy Wybrzeżem a Interiorem. Całokształt tych procesów spowodował, iż następujące nowe zróżnicowanie społeczne w obrębie całego Dahomeju, odpowiednie do regionu, koincydowało zarazem z podziałami etnicznymi, co jednak nie jest najważniejsze. Ważniejsze okazało się co innego. Czynniki

decydujące o powiększeniu się różnic pomiędzy tymi regionami spowodowały pojawienie się obok trwającej świadomości etnicznej ponadetnicznej świadomości odrębności regionalnej, opartej nie na wewnętrznej spójności (bo tej przeszkadzały podziały etniczne), lecz na poczuciu obcości skierowanym na zewnątrz. Obok tradycyjnych, lecz słabszych postaw „my Bariba” i „my Jorubowie”, pojawiły się postawy regionalne. W gruncie rzeczy postawy regionalne posiadały trzy, a nie dwie kategorie odniesienia, ale tym szczegółowym aspektem zagadnienia nie będę się zajmował.

Integracja regionalna oparta na postawach społecznych o charakterze negatywnym jest ważnym czynnikiem dezintegracji w skali państwa. W momencie uzyskania niepodległości Dahomej nie posiadał płaszczyzny integracji tych regionów we wspólnotę narodową.

We współczesnym państwie Benin sytuacja pod tym względem nie uległa zmianie. Podział na dwa regiony i brak mechanizmów integracyjnych łączących je w jedną całość — podstawę ruchów integracyjnych o charakterze narodotwórczym (pomijając już problem zróżnicowania etnicznego i trybalizmu) — zagadnienia nie wyczerpuje. Dwa regiony poddane zostały tendencji zewnętrznej o charakterze integracyjnym w skali makroregionu, powiększającej stopień międzyregionalnej dezintegracji wewnątrz Beninu. Tendencje te, jak powiedziałem, występują na osi wschód — zachód, szczególnie w związku z sąsiedztwem Nigerii.

Kolonializm angielski, również nastawiony na eksploatację, zasadzał się na elastycznym systemie rządów pośrednich i prowadził do stosunkowo szybkiego wzrostu gospodarczego. Dbałość o kształcenie kadry technicznej w językach autochtonicznych, rozwijanie różnych gałęzi gospodarki, inwestowanie, a nie wyłączna eksploatacja — wszystko to spowodowało szybki rozwój gospodarki nigeryjskiej. Znacznie większa baza terytorialna oraz bogate zasoby surowcowe również faworyzowały kolonię angielską nad francuską. Te różnice w poziomie rozwoju gospodarczego Dahomeju-Beninu i Nigerii wystąpiły z jeszcze większą jaskrawością po uzyskaniu niepodległości. Powstała sytuacja, w której Nigeria stała się dla Dahomeju-Beninu partnerem niejako odpowiednim, ale nie równoważnym.

Brak równowagi między gospodarką nigeryjską a dahomejską decydował o charakterze wymiany między tymi dwoma krajami. Charakter to nader swoisty. Otóż kontrahentem Nigerii nie był Dahomej, lecz każdy z dwu wielkich regionów dahomejskich, których kupcy przeprowadzali transakcje z pełnym pominięciem państwowego aparatu Dahomeju. Podstawową formę wymiany między tymi dwoma państwami stanowiła kontrabanda. Handel ten, pomimo pewnej ewolucji, zachował prawie w pełni swoją tradycyjną infrastrukturę. Utrzymanie wymiany gospodarczej dla ludności Dahomeju-Beninu było i jest koniecznością gospodarczą. Braki w produkcji żywnościowej powodowały konieczność szerokiego i znaczącego importu przede wszystkim kukurydzy. Różnice cen rozmaitych środków żywnościowych czynią tą wymianę intratną. Obok kukurydzy głównymi artykułami nielegalnie importowanymi są orzechy kola, kakao oraz wyroby przemysłowe, a eksportowanymi do Nigerii tytoń, produkty palmy oleistej i ryby. Jak decydujące znaczenie dla gospodarki Beninu miała ta nielegalna wymiana, świadczy fakt, iż w 1964 r. według szacunkowych obliczeń tylko 10% ogółu przywożonych z Nigerii tkanin było importowane legalnie.

Sytuacja gospodarcza współczesnego Beninu powoduje konieczność nie tylko importu szeregu artykułów, lecz także migracji zarobkowych. Migracje takie nie istnieją na osi południe — północ wewnątrz Beninu, natomiast migracja zarobko-

wa z obu regionów Beninu do Nigerii była i jest ruchem znaczącym społecznie i ekonomicznie.

Należy wyraźnie podkreślić, że podmiotem wymiany handlowej z Nigerią i migracji do Nigerii nie był Dahomej i nie jest dzisiaj Benin, ale dwa wielkie regiony tego państwa, regiony, które zachowały jeszcze (północny w większym stopniu, południowy w nieco mniejszym) charakter aglomeracji etnicznej i tradycyjne struktury społeczne. Otóż te etniczne struktury społeczne dostarczały i nadal dostarczają instytucjonalnych ram wymiany i migracji. Ruch dóbr i ludzi ujęty jest przekraczającymi granice państwowe kanałami struktur dużych i wielkich grup pokrewieństwa (rody i klany). Struktury tradycyjne wypełniają pustkę w dziedzinie instytucjonalnej gospodarczej działalności państwa, powstałą w wyniku między innymi faktycznego rozbicia Dahomeju-Beninu na dwa regiony. Regiony te z kolei, przy posiadaniu w swych granicach licznych grup etnicznych, wykraczających swym zasięgiem poza granice państwa, łącznie z odpowiednimi regionami Nigerii tworzą wymienione makroregiony — w zasadzie gospodarcze, ale w skali Dahomeju-Beninu działające dezintegracyjnie w aspekcie społecznym i kulturowym, przeciwdziałając tendencjom narodotwórczym.

Warto dodać, że wymienione makroregiony rozciągają się również ku zachodowi, poprzez Togo sięgając aż do Ghany, aczkolwiek rysują się one mniej wyraźnie niż w wypadku związku z Nigerią.

Komunikat ten siłą rzeczy problem regionów i makroregionów ujmuje jednostronnie i powierzchownie. Istnienie ich implikuje bardzo wiele czynników. Ale problem ten nawet w tak krótkiej formie przedstawiony ujawnia całą swą wagę poznawczą, ponieważ sygnalizuje złożoność tezy zasadniczo słusznej, lecz faktycznie banalizowanej, iż powstanie kolonii, a następnie nowoczesnego państwa afrykańskiego organizuje wewnętrzny „wspólny rynek”, którego procesy gospodarcze działają integracyjnie w skali całego systemu państwowego. Faktyczny stan rzeczy bywa bardziej złożony, czego przykładem właśnie Dahomej — dzisiejszy Benin.